

Sygn. akt III USK 96/22

POSTANOWIENIE

Dnia 18 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania A. B.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału we Wrocławiu
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 18
stycznia 2023 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego we
Wrocławiu
z dnia 30 września 2021 r., sygn. akt III AUa 312/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z 16 grudnia 2020 r., VIII U 2454/19 oddalił odwołanie A. B. (odwołująca się) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we Wrocławiu (organ rentowy) z 30 kwietnia 2019 r. stwierdzającej, że jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od 1 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z 30 września 2021 r., III AUa 312/21 oddalił apelację A. B. wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego z 16 grudnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że odwołująca się w spornym okresie, choć formalnie była zgłoszona do

obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego z tytułu zarejestrowania pozarolniczej działalności gospodarczej, to jednak nie może zostać objęta skutecznie z tego tytułu ubezpieczeniami, z uwagi na brak istnienia rzeczywistego tytułu podlegania owym ubezpieczeniom społecznym. Zdaniem Sądu Apelacyjnego A. B. w całym spornym okresie nie prowadziła faktycznie swojej działalności zarówno w rozumieniu art. 2 poprzedniej, obowiązującej do 30 kwietnia 2018 r. ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2168), jak i w rozumieniu obecnie obowiązującego art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1292).

Sądy obu instancji uznały, że czynności, które podejmowała odwołująca się w ramach swego przedsiębiorstwa, zajmującego się doradztwem, tj. od 1 czerwca 2014 r. do 31 sierpnia 2018 r., tj. do daty, z którą diametralnie zmieniła profil prowadzonej działalności na konserwację i naprawę pojazdów samochodowych, były wykonywane jedynie w celu upozorowania prowadzenia własnej działalności gospodarczej. Nie była to bowiem działalność stała, zorganizowana, systematyczna, nakierowana na osiągnięcie zysku. Odwołująca się nie wykazała w procesie, by działalność w zakresie doradztwa cechowała się powyższymi elementami. Odwołująca się, poza formalnym zarejestrowaniem działalności w CEiDG, w żaden sposób nie przygotowywała się do prowadzenia tej działalności, nie podjęła jakiegokolwiek formy reklamy, poza wątpliwym i mało wiarygodnym, „rozpytywaniem” pracowników stoisk handlowych w galeriach, podczas robienia zakupów z przyjaciółką. Odwołująca się sprzedała zaledwie kilka usług i to w zasadzie tylko osobom, z którymi łączyły ją relacje zawodowe i rodzinne. W obu przypadkach zawarte zostały umowy ustne i opiewały one na tak małe kwoty, że twierdzenia odwołującej się, jakoby rezygnacja z zatrudnienia w oparciu o umowę o pracę i skupienie się na prowadzeniu bardziej dochodowej działalności gospodarczej, które wyraziła w odpowiedzi na zawiadomienie o wszczęciu postępowania z 13 sierpnia 2014 r., nie zostały uznane za wiarygodne. Z danych urzędu skarbowego wynikało, że jej działalność w 2014 r. przyniosła wyłącznie stratę i brak jest dowodów na to, że odwołująca się mogła być w przekonaniu o bardziej pozytywnym finansowo rozwoju jej przedsiębiorstwa. Mimo tego odwołująca się, od 1 czerwca 2014 r., tj.

od momentu, kiedy miała zacząć prowadzić wyłącznie działalność gospodarczą, zgłosiła się do ubezpieczeń społecznych oraz dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego z tego tytułu, wskazując najwyższą możliwą podstawę wymiaru składek. W takiej sytuacji było to działanie nieracjonalne i nieuzasadnione ekonomicznie, ponieważ w tej konkretnej sprawie odwołująca się zdecydowała o maksymalnym ustaleniu wysokości składek po wykonaniu zaledwie kilku usług, na łączną kwotę kilkuset złotych. Fakt wykonania kilku usług przez odwołującą się, dotyczących konsultacji na rzecz pracodawcy oraz obecnego męża odwołującej się, nie był wystarczający jako dowód na ciągłe, zorganizowane i z nastawieniem na zysk prowadzenie przez odwołującą się jej działalności. Działalność gospodarcza była zupełnie nieutrwalona, pozorna, założona wyłącznie w celu zapewnienia sobie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego i chorobowego.

Odnosząc się do dalszego okresu prowadzenia działalności gospodarczej, od 31 sierpnia 2018 r., kiedy to odwołująca się zmieniła jej profil z doradztwa na naprawę i konserwację pojazdów samochodowych Sąd Apelacyjny uznał, że przejęcie przez odwołującą się przedsiębiorstwa prowadzonego wcześniej przez jej męża było zabiegiem czysto pozornym, mającym na celu jedynie uzasadnienie dla dalszego czerpania korzyści z funduszu ubezpieczeń społecznych. Odwołująca się przebywała na zasiłku chorobowym nieustannie od 2 lipca 2014 r., korzystając w międzyczasie z dwóch rocznych zasiłków macierzyńskich oraz zasiłków opiekuńczych. Ostatni wypłacony zasiłek chorobowy dotyczył okresu od 1 marca 2018 r. do 16 lipca 2018 r. a za okres od 17 lipca 2018 r. do 31 lipca 2018 r. Odwołująca się zgłosiła kolejny wniosek o wypłatę świadczenia.

Sąd Apelacyjny uznał, że nie zasługiwały na wiarę twierdzenia odwołującej się jakoby diametralna zmiana profilu działalności spowodowana była utratą kontaktów w zakresie jej dotychczasowej działalności o charakterze doradczym. Wskazywał na to brak kontaktów odwołującej się w tym zakresie, gdyż jej usługobiorcami byli były pracodawca oraz obecny mąż oraz brak wykazania przez odwołującą się, że aktywnie i profesjonalnie zabiegała o klientów w tym zakresie. Ponadto kwalifikacje odwołującej się dawały jej podstawy do rozwoju w zakresie tej pierwszej działalności i ponownego, po przerwie, odnalezienia się na rynku takich usług. Możliwe było przecież podjęcie aktywnych działań w ramach, tym razem

profesjonalnego, rozreklamowania usług przez stworzenie choćby strony internetowej, które to czynności są obecnie podstawowym narzędziem dla przedsiębiorców, jeśli chodzi o inicjowanie działalności, przedstawienie oferty jak najszerszemu kręgowi odbiorców i reklamowanie swoich usług. Sąd Apelacyjny uznał za niezrozumiałe podjęcie przez odwołującą się decyzji o radykalnej zmianie profilu działalności. Tym bardziej, że jej mąż, jako osoba posiadająca odpowiednie kwalifikacje i wieloletnie doświadczenie w prowadzeniu warsztatu samochodowego, nadal był główną osobą zajmującą się zasadniczymi czynnościami składającymi się na profil tej działalności.

Odwołująca się nie wykazała ponadto, że od momentu „przejęcia” działalności męża, na skutek podjętych wyłącznie przez nią działań i zainicjowanych zmian warsztat znacząco zwiększył swoje dochody. Obecnie odwołująca się zadeklarowała podstawę wymiaru składki w znaczenie niższym wymiarze, uzasadniając to kwestią ponoszonych kosztów działalności, podczas gdy z dowodów w postaci informacji o wysokości dochodu (straty) z pozarolniczej działalności gospodarczej wynika, że jej przychody są dużo wyższe niż wykazane w 2014 r. Za 2018 r. odwołująca się wykazała przychód w wysokości 62.111,16 zł i stratę w wysokości 1.655,59 zł, natomiast za 2014 r. uzyskała przychód w wysokości 3.099 zł i stratę w wysokości 4.958,78 zł.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że odwołująca się nie wykazała, że w spornym okresie faktycznie prowadziła utrwaloną, zorganizowaną działalność na własny rachunek, przynoszącą wymierny zysk, zgodnie z profilem założonej przez nią firmy. W ramach doradztwa, wykonała kilka usług, ale nie można uznać, że odbywało się to w ramach działalności przedsiębiorcy. Kolejne decyzje odwołującej się, związane ze zmianą profilu działalności miały na celu wyłącznie pozorowanie dalszego jej prowadzenia w celu czerpania korzyści w postaci zasiłków. Skarżąca celowo zadeklarowała wysoką podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne pod pozorem wykonywania działalności gospodarczej tylko w intencji uzyskania wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych na wypadek macierzyństwa i choroby.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła odwołująca się, zaskarżając wyrok ten w całości i wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i

przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi, a w przypadku stwierdzenia podstaw uchylenie w całości również zaskarżonego orzeczenia Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do rozpoznania temu sądowi, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty.

Skarżąca powołała się na występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych, sprowadzających się do udzielenia odpowiedzi na pytanie czy w świetle art. 83 ust. 1 pkt 1, art. 68 ust. 1 pkt 1a w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2017 r., poz. 1778 z późn. zm.) w zw. z art. 58 k.c. i art. 43¹ k.c. oraz art. 32, 33 i 65 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej można przyjąć, że:

1) osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą może deklarować dowolną podstawę wymiaru składki na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne oraz dobrowolne ubezpieczenie chorobowe w sytuacji, gdy dochód z prowadzonej działalności gospodarczej w początkowym okresie jej prowadzenia nie jest znaczny oraz czy wysokość deklarowanej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne i chorobowe może być uzależniona od kryterium wysokości osiąganego dochodu z działalności gospodarczej,

2) a także czy przejęcie prowadzenia działalności gospodarczej przez odwołującą się od jej męża (na zasadzie przejęcia zakładu pracy) przy braku znaczącego doświadczenia zawodowego odwołującej się w przejętej działalności może stanowić podstawę dyskwalifikującą ją jako osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą w wybranej branży i stanowi przesłankę do uznania, że odwołująca się nie może prowadzić działalności gospodarczej, a tym samym czy odwołująca się mogła i powinna pomagać mężowi w prowadzeniu działalności a nie przejmować ją od niego i samodzielnie prowadzić działalność (w tym zatrudniać męża), a w sytuacji odpowiedzi twierdzącej to czy nie prowadzi to do dyskryminacji ze względu na płeć i nie stanowi ograniczenia swobody prowadzenia działalności gospodarczej oraz wolności wyboru i wykonywania zawodu i wyboru miejsca pracy;

oraz

3) niewyegzekwowanie przez Sądy pierwszej i drugiej instancji od organu rentowego dokumentacji z kontroli powódki z 2014 r. (w tym protokołu kontroli), która była istotna w sprawie, ponieważ kontrole przeprowadzone przez

stronę pozwaną w 2014 r. i 2018 r. (zakończoną kwestionowaną decyzją) doprowadziły do odmiennych wniosków, skutkowały pozbawieniem obu sądów orzekających w sprawie możliwości ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy poprzez pozbawienia się możliwości skonfrontowania ustaleń faktycznych organu rentowego prowadzącego kontrole z 2014 i 2018 r. i ustalenia przyczyny przyjęcia diametralnie odmiennych ustaleń kontroli.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Skarżąca nie zdołała jednak wykazać tej przesłanki.

W orzecznictwie za istotne zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. uznaje się zagadnienie dotychczas niewyjaśnione i nierozwiązane w orzecznictwie, a więc cechujące się nowością, którego rozstrzygnięcie może sprzyjać rozwojowi prawa. W utrwalonym orzecznictwie przyjmuje się, że powołanie się na tę okoliczność wymaga, obok sformułowania tego zagadnienia, także przytoczenia związanych z nim konkretnych przepisów prawnych, wskazania, dlaczego jest ono istotne oraz przedstawienia argumentacji wskazującej na rozbieżne oceny prawne (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, s. 51; z 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05, LEX nr 180841).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany wniosek skarżącej o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów.

W sprawie nie występuje sugerowane przez skarżącą istotne zagadnienie prawne dotyczące możliwości ingerowania przez Sąd w podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne deklarowaną przez osobę prowadzącą pozarolniczą

działalność gospodarczą. Odnosząc się do pierwszego z prezentowanych „zagadnień prawnych” wbrew odmiennemu stanowisku skarżącej, kwestia ta nie mieści się w okolicznościach faktycznych sprawy, gdyż Sąd drugiej instancji z całą pewnością nie podjął jakiejkolwiek próby podważenia wysokości zadeklarowanej przez skarżącą podstawy wymiaru składek stwierdzając, że zadeklarowana „maksymalna wysokość składki” ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy – jako okoliczność oceniana wespół z innymi okolicznościami świadczącymi o pozorowaniu działalności. Sądowi Apelacyjnemu nie chodziło zatem o to, aby zakwestionować wysokość podstawy wymiaru składek zadeklarowanej przez skarżącą, ale wyłącznie o to, aby zobrazować dodatkowo pozorność czynności podjętych przez nią w celu objęcia ochroną ubezpieczeniową. Sąd Apelacyjny stwierdził jedynie, powołując się na ustalenia faktyczne poczynione w sprawie, że w zaistniałej sytuacji działanie odwołującej się było nieracjonalne i nieuzasadnione ekonomicznie, ponieważ zadecydowała o maksymalnym ustaleniu wysokości składek przy wykonaniu zaledwie kilku usług, na łączną kwotę kilkuset złotych. Natomiast fakt wykonania kilku usług przez odwołującą się, dotyczących konsultacji na rzecz pracodawcy oraz obecnego męża odwołującej się, nie był wystarczający do uznania przez Sądy za ciągłe, zorganizowane i z nastawieniem na zysk prowadzenie przez odwołującą się jej działalności.

Tymczasem we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnieniu przede wszystkim ograniczono się do sformułowania wątpliwości w formie pytań. Nie nawiązano natomiast w sposób ogólny i abstrakcyjny do powołanych przepisów (jedynie je wymieniając na wstępie) oraz nie wskazano, na czym polega trudność w dekodowaniu zawartych w nich norm prawnych. Przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wymogi te uzasadnione są publicznymi celami rozpoznania przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego z 25 października 2007 r., V CSK 356/07, LEX nr 621243). Ograniczenie się przez skarżącego do pytania nie jest wystarczającym określeniem

zagadnienia prawnego, jeżeli zagadnienie prawne nie zostało przedstawione bez odniesienia się do ogólnych problemów interpretacyjnych (postanowienie Sądu Najwyższego z 25 lutego 2008 r., I UK 332/07, LEX nr 452451).

Ponadto sformułowanie pytania, w którym wyrażone zostaje zagadnienie prawne, musi, jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy (np. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 stycznia 2005 r., III PK 93/04, LEX nr 2551993, 15 stycznia 2013 r., I PK 224/12, LEX nr 1554936) pozostawać w związku ze stanem faktycznym sprawy. Nie może jednak polegać na kwestionowaniu ustaleń faktycznych czy oceny dowodów dokonanej przez sądy niższych instancji. Działanie takie nie podlega bowiem kontroli Sądu Najwyższego w świetle art. 398³ § 3 k.p.c. Natomiast intencją skarżącej w ramach drugiego z przedstawionych „zagadnień prawnych” jest doprowadzenie do odmiennego stwierdzenia, wbrew ustaleniom faktycznym dokonany przez Sąd drugiej instancji, że odwołująca się, w okolicznościach spornej sprawy, nie prowadziła działalności gospodarczej. Sądy obu instancji oceniły, że czynności, które podejmowała odwołująca się w ramach swego przedsiębiorstwa, zajmującego się doradztwem, były wykonywane jedynie w celu upozorowania prowadzenia własnej działalności gospodarczej. Nie była to bowiem działalność stała, zorganizowana, systematyczna, nakierunkowana na osiąganie zysku. Natomiast, kolejne decyzje odwołującej się, związane ze zmianą profilu działalności miały w ocenie Sądu Apelacyjnego na celu wyłącznie pozorowanie dalszego jej prowadzenia.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą podlegają obowiązkowi ubezpieczenia emerytalnego i rentowego, zaś z mocy art. 12 ustawy także obowiązkowi ubezpieczenia wypadkowego. Równocześnie na swój wniosek mogą podlegać dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu (art. 11 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Z kolei pojęcie osoby prowadzącej działalność pozarolniczą zostało zdefiniowane na potrzeby ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w jej art. 8 ust. 6 i dotyczy osób wykonujących różnego rodzaju działalność na własny rachunek. Za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność ustawa uznaje osobę (fizyczną) prowadzącą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub

innych przepisów szczególnych (art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Moment powstania obowiązku (art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) ubezpieczenia społecznego datuje się od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności i trwa do dnia zaprzestania jej wykonywania, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszone na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że podstawą do powstania obowiązku ubezpieczenia w oparciu o powyższy przepis jest faktyczne wykonywanie działalności pozarolniczej, co oznacza, że wykonywanie tejże działalności, to rzeczywista działalność zarobkowa wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 25 listopada 2005 r., I UK 80/05, OSNP 2006 nr 19 - 20, poz. 309; z 14 września 2007 r., III UK 35/07, LEX nr 483284; z 18 lutego 2009 r., II UK 207/08, LEX nr 736738; z 19 lutego 2009 r., II UK 215/08, LEX nr 736739; z 19 lutego 2010 r., II UK 186/09, LEX nr 590235; z 22 lutego 2010 r., I UK 240/09, LEX nr 585723; z 18 listopada 2011 r., I UK 156/11, LEX nr 1102533). Innymi słowy, jeżeli określona osoba fizyczna faktycznie prowadzi działalność, którą ze względu na istniejące, cechujące ją elementy, można zakwalifikować jako działalność gospodarczą, należy skonstatować, że prowadzi ona działalność podlegającą obowiązkowi ubezpieczenia społecznego. Natomiast ocena, czy działalność gospodarcza rzeczywiście jest wykonywana, należy do sfery ustaleń faktycznych.

Na gruncie przedmiotowej sprawy sądy *meriti* oceniając faktyczne wykonywanie działalności gospodarczej przez odwołującą się uznały, że czynności, które podejmowała w ramach swego przedsiębiorstwa, zajmującego się doradztwem, tj. od 1 czerwca 2014 r. do 31 sierpnia 2018 r., tj. do daty, z którą diametralnie zmieniła profil prowadzonej działalności na konserwację i naprawę pojazdów samochodowych, były wykonywane jedynie w celu upozorowania prowadzenia własnej działalności gospodarczej. Nie była to bowiem działalność stała, zorganizowana, systematyczna, nakierunkowana na osiągnięcie zysku. Kolejne decyzje odwołującej się, związane ze zmianą profilu działalności miały w ocenie Sądu Apelacyjnego na celu wyłącznie pozorowanie dalszego jej prowadzenia.

Odnosząc powyższą ocenę Sądu Apelacyjnego do sposobu motywowania przez skarżącą przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, należy stwierdzić, że sprowadza się ona w istocie do polemiki z poczynionymi przez Sąd drugiej instancji ustaleniami faktycznymi. Tymczasem zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Skarżąca kwestionuje dokonaną przez Sąd drugiej instancji ocenę dowodów i wynikające z niej ustalenia faktyczne, co zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. uchyla się spod kontroli kasacyjnej. Nadto pod pretekstem kwalifikowanego naruszenia prawa materialnego nie można zmierzać do podważenia dokonanej w sprawie oceny dowodów.

Ocena czy działalność gospodarcza jest wykonywana należy przede wszystkim do sfery ustaleń faktycznych, a dopiero w następnej kolejności do ich kwalifikacji prawnej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 24 maja 2012 r., II UK 259/11, LEX nr 1235838). Na etapie przedsądu nie weryfikuje się oceny dowodów i ustaleń stanu faktycznego, skoro we wniosku o przyjęcie skargi nie ma ku temu podstaw w samodzielnym zarzucie naruszenia określonego przepisu prawa procesowego.

Trzecie z przedstawionych przez skarżącą tzw. zagadnień prawnych, dotyczące „niewyegzekwowania przez Sądy pierwszej i drugiej instancji od organu rentowego dokumentacji z kontroli powódki z 2014 r.” nie ma charakteru nawet zbliżonego do zagadnienia prawnego, dlatego z uwagi na poczynione powyżej uwagi, nie można się do niego odnieść. Przypomnieć bowiem należy, że zagadnienie prawne powinno zostać przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 czerwca 2012 r., I UK 113/12, LEX nr 1675224). Z tym z kolei wiąże się wymóg takiego sformułowania zagadnienia prawnego, aby dotyczyło kwestii prawnych budzących rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości, których rozstrzygnięcie ma znaczenie dla rozwoju prawa i praktyki sądowej (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467; z 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468). Zarzut

nieuzyskania w danej sprawie od organu rentowego określonej dokumentacji, z oczywistych względów nie spełnia powyższych wymogów powołanej przesłanki „istotnego zagadnienia prawnego”.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.